

BOGUSŁAW W. GALKA

MIEJSCE I ROLA ZIEMIAŃSTWA W STRUKTURZE SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ II RZECZYPOSPOLITEJ. ZARYS PROBLEMATYKI

Burżuazja i ziemiaństwo w II Rzeczypospolitej zajmowały uprzywilejowaną pozycję. Pomimo że ich działalność polityczna i ekonomiczna mocno zaważyły na losach narodu, należą do najslabiej poznanych społeczności tego okresu. O ziemiaństwie, będącym przedmiotem tego szkicu, historycy zaczynają się dopiero wypowiadać. Dość daleka jest jeszcze droga do pełnego poznania tej klasy społecznej, niemniej każde podjęte zadanie badawcze przybliża ten cel. Przedstawione poniżej rozważania nie wyczerpują zasygnalizowanego w tytule problemu, są propozycjami o charakterze dyskusyjnym, które zostaną rozwinięte i zweryfikowane.

Problematyka badań nad ziemiaństwem została zapoczątkowana kilka lat temu przez Irenę Rychlikową¹. Szymon Rudnicki pisząc o działalności konserwatystów w Polsce w latach 1918—1926 zajmuje się kwestią ziemiaństwa i jego związkami z konserwatyzmem². Wiesław Władyka w pracy o konserwatystach w latach 1926—1936 dotyka również problemów łączących się częściowo z ziemiaństwem³. Roman Wapiński analizując działalność Narodowej Demokracji wskazuje na sympatie części ziemiaństwa do tej ideologii, zaznaczając fakt ich odejścia od tych założeń po maju 1926 r.⁴

Tak więc ziemianie pozostają w zasadzie nie znaną i nie zbadaną klasą społeczną. Częściowe chociaż przedstawienie ich problemów umożliwi pogłębienie wiedzy o społeczeństwie i życiu gospodarczym II Rzeczypospolitej. Ukazanie miejsca ziemiaństwa w strukturze społeczno-politycznej Polski międzywojennej, między innymi poprzez powiązanie gremiów kierowniczych organizacji ziemiańskich z obozem rządzącym po maju 1926 roku, doprowadzi do precyzyjniejszej odpowiedzi na pytanie, czym była sanacja?

Wymogi poznawcze narzucają konieczność postawienia na wstępie kilku tez, które stanowić będą podstawę do przeprowadzonej analizy. 1. Ziemiaństwo w Polsce międzywojennej było częścią ówczesnego społeczeństwa. Klasa

¹ I. Rychlikowa, *Dzieje ziemiaństwa polskiego w latach 1795—1945. Zarys problematyki badawczej*. "Dzieje Najnowsze" 1976, nr 1.

² S. Rudnicki, *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych 1918—1926*. Warszawa 1981.

³ W. Władyka, *Działalność polityczna stronnictw konserwatywnych w latach 1926—1935*. Warszawa 1977.

⁴ R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893—1939*. Warszawa 1980.

ta powstała na ziemiach polskich w X wieku i przechodziła kilka etapów w swoim rozwoju, coraz bardziej umacniając własną pozycję oraz znaczenie. 2. Podstawę egzystencji ziemiaństwa stanowiła praca najpierw chłopów pańszczyźnianych, a od końca XIX wieku robotników rolnych. 3. Zakładanie i rozwój organizacji ziemiańskich stanowił wyraz niekorzystnych, dla wielkich i średnich właścicieli ziemskich, zmian społecznych oraz ekonomicznych. Rozwijające się państwo kapitalistyczne nie służyło interesom ziemiaństwa. 4. Stratyfikacja klasy ziemiańskiej jest dowodem jej zróżnicowania ekonomicznego i nasilania się procesu zubożenia. 5. Procesy integracyjne i dezintegracyjne ziemiaństwa były miernikiem ich faktycznej siły i znaczenia. 6. Funkcje i znaczenie prestiżu ziemiańskiego wpływały na sposób ich traktowania oraz ułatwiały osiąganie celów ekonomicznych i politycznych. Weryfikacja źródłowa i literaturowa tych tez jest warunkiem wyłonienia elementów określających miejsce i rolę ziemiaństwa w II Rzeczypospolitej.

Społeczny proces rozwoju feudalizmu, a wraz z nim ziemiaństwa, zakończył się ostatecznie na ziemiach polskich w momencie uwłaszczenia chłopów w trzech zaborach (w różnym czasie). Stan posiadania właścicieli ziemskich uległ petryfikacji. Od tej chwili klasa ta stanęła przed alternatywą pozostania przy feudalizmie lub zmierzania w kierunku pełnego przekształcenia się w kapitalistycznych producentów artykułów rolnych na potrzeby rozwijającego się przemysłu i miast. W II połowie XIX wieku następuje szybsza ewolucja nowych klas i warstw społecznych natomiast stagnacja starych, do których należało ziemiaństwo. Walka konkurencyjna, tak typowa dla burżuazji a prawie nie znana ziemiaństwu, spowodowała między innymi ich degradację społeczną. Pierwsi widzieli dla siebie nowe możliwości bogacenia się, drudzy nie tylko takich perspektyw nie mieli, lecz nie dostrzegali w większości istoty zachodzących przemian.

W wyniku rozwoju stosunków kapitalistycznych na ziemiach polskich w II połowie XIX w. ulega rozpadowi dotychczasowa struktura feudalna, na której szlachta i magnateria opierały swoją egzystencję⁵. Część ubogiej szlachty zasiliła administrację, wojsko i inteligencję, inni w dalszym ciągu utrzymują się z własnych folwarków, które zaczynają przekształcać się z pańszczyźnianych w kapitalistyczne. Posiadacze wielkich majątków ziemskich do zachodzących przeobrażeń społecznych i gospodarczych przystosowują się stosunkowo najłatwiej, o czym decydują głównie posiadane zasoby finansowe i powiązanie ze sferami burżuazyjnymi. Cechą charakterystyczną tego okresu, mającą wpływ na kształtowanie się nowych stosunków ekonomicznych, jest zmiana podstaw prawnych, w myśl których ziemia staje się towarem. Dowolnej wielkości obszary mogły być już nabywane przez bogatych chłopów oraz burżuazję rodzimego i obcego pochodzenia.

Dawniej prawo takie przysługiwało tylko szlachcie. Stan szlachecki

⁵ N. Elias (*Przemiany obyczajowe w cywilizacji zachodu*. Warszawa 1980, s. 324) pyta: "Dlaczego królowie, książęta, hrabiowie pozwolili odebrać sobie zwierzchnictwo i władzę nad włościanami, którymi pierwotnie sami w pełni rozporządzali. Dlaczego nie potrafili egzekwować swoich uprawnień". Zob. także W. Kula, *Teorie ekonomiczne ustroju feudalnego. Próba modelu*, Warszawa 1962.

stopniowo zanika, co łączy się z poważnymi zmianami w sferze społecznej. Właścicielami ziemi mogą już być ludzie nie legitymujący się pochodzeniem szlacheckim. Podstawowym kryterium przynależności do ziemiaństwa staje się ilość posiadanej ziemi. Pochodzenie szlacheckie i tytuły rodowe przestały spełniać rolę czynnika kwalifikującego do klasy posiadaczy ziemskich. Zjawisko to przez samych ziemian tak zostało zinterpretowane: „Wskutek czy to klęsk narodowych czy rozrostu rodzin szlacheckich, związek bezsprzeczny szlachty z posiadaniem ziemi został zerwany. Liczne szeregi osób pochodzenia szlacheckiego straciły spójnię z rolnictwem, wychodząc do zawodów innych. Przy ziemi pozostała tylko część szlachty i odtąd wyraz ten na wsi ustępuje przed terminem „ziemiaństwo”, który jest węższy niż szlachta, a poniekąd i szerszy, skoro do grupy tej wszedł zastęp pokaźny pochodzenia miejskiego i ludowego”⁶. W związku z tym, jednym z podstawowych problemów w badaniach nad ziemiaństwem jest określenie pojęcia „ziemianin” i „ziemiaństwo”. Przynależność do tej klasy w warunkach II Rzeczypospolitej nierozzerwalnie związana została z posiadaniem na własność odpowiedniej ilości ziemi. Kryterium to spełnia rolę podstawowego, kwalifikującego do klasy posiadaczy ziemskich. Badanie rozwarstwienia ziemiaństwa wymaga posługiwania się dodatkowymi kryteriami, jak: wielkość majątku, wysokość płaconego podatku, sposób gospodarowania, posiadane inwestycje przemysłowe związane z rolnictwem lub leśnictwem, wysokość kredytów, udział w spółkach akcyjnych i przynależność do organizacji ziemiańskich. Na temat pojęcia „ziemianin” w Polsce międzywojennej brak jest, jak dotychczas, konkretnej literatury. Ustalenia I. Rychlikowej, D. Rzepniewskiej oraz J. Leśkiewiczowej odnoszą się do lat wcześniejszych i mogą być tylko częściowo przeniesione na omawiany tutaj okres⁷.

W połowie XIX wieku zachodzi proces dekompozycji cech ówczesnej klasy panującej ekonomicznie wyrażający się przechodzeniem burżuazji na miejsce, które w strukturze społecznej dotychczas zajmowały szlachta i magnateria. Zmiany te zdeterminowane zostały względami ekonomicznymi, często w wyniku trudności związanych z utrzymaniem rentowności folwarków, które nie zdołały już funkcjonować na zasadach feudałnych. Książęta, hrabiowie oraz szlachta nie byli w stanie egzekwować swoich „uprawnień”, ponieważ nie posiadali już w stosunku do włościaństwa władzy, którą dawniej sami stanowili i rozporządzali. Sytuację pogarsza fakt zaniku łańcucha powiązań pomiędzy aparatem prawa i aparatem władzy. Zmieniające się na ich niekorzyść prawo stawało się wyrazem nowego społecznego układu sił, w którym dawni feudałowie coraz mniej znaczyli. Zatrudnienie siły najemnej pochłaniało poważną część środków finansowych i nierzadko decydowało o opłacalności

⁶ *Ziemiaństwo w pracy społecznej*. Praca zbiorowa pod redakcją S. Miklaszewskiego. Warszawa 1929, s. 8.

⁷ I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789—1864. Zróznicowanie społeczne*. Warszawa 1983; D. Rzepniewska, *Ziemiaństwo w kręgu oddziaływania Warszawy 1807—1865*. Warszawa 1982; J. Leśkiewiczowa (*Uwagi w sprawie koncepcji badań nad dziejami ziemiaństwa polskiego*, mpis referatu w Zakładzie Dziejów Społeczeństwa Polskiego XIX i XX wieku w IH PAN) wypowiada się za rozszerzeniem warstwy ziemiańskiej o oficjalistów i dzierżawców.

majątków. Jeśli ich właściciel nie mógł pokryć deficytu z innych źródeł, takich jak gorzelnie, młyny, tartaki, bądź uzyskać kredytu, podejmował decyzję o sprzedaży folwarku lub oddawał w dzierżawę.

Procesu własnej dekadencji ziemianie nie byli w stanie zahamować. Jednak nie tylko kapitalistyczny sposób produkcji zapoczątkował ich upadek. Polityka zaborców nie sprzyjała ziemiaństwu ze względu na ich udział w powstaniach. W wielu wypadkach zastosowano konfiskatę majątku i zsyłki, lecz nie można tych faktów uznać za przyczynę sprawczą totalnego załamania się gospodarki folwarcznej.

Uzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. oraz wyłonienie się partii robotniczych i chłopskich z całą siłą obnażyły słabość polityczną ziemiaństwa. Przyjęcie przez odrodzoną Polskę ustroju republikańskiego oznaczało wyeliminowanie obszarnictwa z ubiegania się o sprawowanie władzy. Z epoki kumulacji bogactw obszarnicy przeszli do epoki rozpaczliwego ich utrzymania. Z potężnej i podstawowej klasy społecznej stali się klasą osaczoną przez niesprzyjających im robotników, chłopów i część inteligencji. Utracili wraz z nastaniem 1918 r. liczne powiązania i ogniwa w sieci, którą otaczali społeczeństwo coraz mniej od nich uzależnione. Rok ten spowodował zamieszanie wśród ziemian, uczynił ich też bezradnymi. Zostali zaskoczeni rozwojem wydarzeń, których nie przewidywali i w które nie bardzo wierzyli.

Innym zagadnieniem, nie mniej ważnym, jest liczebność i rozwarstwienie wielkiej i średniej własności ziemiańskiej. Związek Ziemian w przeprowadzonej w 1928 r. ankiecie na temat działalności gospodarczej i społecznej ziemian przyjął obszar 100 ha za podstawę przynależności do ziemiaństwa. Według obliczeń pochodzących z tych samych źródeł, posiadłości rolnych przekraczających 100 ha było w 1921 roku 13 102, ze Śląskiem 13 201. *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej* na lata 1925/1926 podaje 19 454 majątki liczące powyżej 50 ha powierzchni użytków rolnych⁸. Inne źródło *Mały Rocznik Statystyczny* z 1939 roku, przytacza dane ze spisu z 1921 roku dotyczące ilości gospodarstw rolnych powyżej 50 ha, według województw, co przedstawia się następująco:

Liczba majątków i ich wielkości według województw

Województwa	Gospodarstwa od 50—100 ha	Gospodarstwa powyżej 100 ha
Centralne	3 000	7 000
Wschodnie	3 000	4 00
Zachodnie	4 00	4 000
Południowe	4 000	4 000
Razem	11 000	19 000

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny*. GUS Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1930, s. 13.

⁸ *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 1925/1926*, s. 134.

Powyższa tabela pozwala dostrzec znacznie większą liczbę majątków o powierzchni ponad 100 ha. Zdecydowanie większa część rozlokowana była w województwach wschodnich i południowych.

Z tych danych wynika, że w 1921 r. istniało 30 000 majątków powyżej 50 ha. Leon Kozłowski w książce o przemianach gospodarczych po 13 V 1926 r. przedstawia strukturę majątków folwarcznych w trzech kategoriach według posiadanej ziemi⁹. I tak majątków od 50-500 ha było 15 tysięcy. Zajmowały one 2556 tysięcy ha, co stanowiło 0,4% ogólnej powierzchni użytków rolnych. Gospodarstw wielkofolwarcznych liczących od 500 ha do 1000 ha odnotowano 2000. Stanowiły one obszar obejmujący 1594 tysiące ha i 0,1% powierzchni użytków. Liczbę majątków latyfundialnych powyżej 1000 ha L. Kozłowski określił na 2000, przy czym stanowiło to 0,1% powierzchni użytków o obszarze 6349 tysięcy ha¹⁰. Jak wynika z przedstawionych danych ogólna liczba wszystkich majątków wynosiła 19 tysięcy, co jest w przybliżeniu zgodne z danymi podanymi przez *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej* na lata 1925/1926. Różnica liczebności majątków ziemskich, pomiędzy danymi z *Rocznika Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej* a *Małym Rocznikiem Statystycznym*, jest znaczna. Pomimo że dotyczą prawie tych samych lat, rozbieżności są zbyt duże, aby mogły być przyjęte bezkrytycznie. Nie jest prawdopodobne, aby w ciągu tak krótkiego czasu tak znacznie zmniejszyła się liczba majątków, tj. o ponad 10 tysięcy. Nie miały miejsca w tym okresie żadne wydarzenia polityczne lub gospodarcze, które uszczupliłyby wielką własność obszarową. Różnicę należy więc tłumaczyć niedokładnymi danymi, błędem w obliczaniu, niewłaściwymi kryteriami bądź tymi trzema elementami łącznie. Prywatna własność ziemską posiadała na początku lat dwudziestych w sumie 5 638 764 ha użytków rolnych, 4 023 370 ha lasów i 835 980 ha nieużytków, co razem stanowiło 10 498 114 ha¹¹.

Interesującym źródłem pozwalającym określić liczbę ziemian są dane podawane przez poszczególne związki ziemian. Liczba ziemian w 1929 r. w poszczególnych związkach przedstawiała się następująco: Związek Ziemian w Warszawie — 3993, Kresowy Związek Ziemian — 1402, Związek Ziemian we Lwowie — 821, Związek Ziemian w Krakowie — 681, Wielkopolski Związek Ziemian — 552, Związek Ziemian Wołyńskich — 340, Pomorski Związek Ziemian — 270. W sumie do wymienionych związków należało 7996 osób¹². Wyrażana liczba z pewnością nie może być identyfikowana z całym ziemiaństwem, bo nie każdy z nich należał do Związku Ziemian,

⁹ L. Kozłowski, *Pięć lat na froncie gospodarczym 1926–1930*, t. 1, Warszawa, s. 65.

¹⁰ Listę 500 najpotężniejszych ziemian w Polsce w 1922 r. wraz z ilością posiadanej przez nich ziemi podaje W. Roszkowski, *Lista największych właścicieli ziemskich w Polsce w 1922 r.* „Przegląd Historyczny”, t. LXXIV, 1983, z. 2.

¹¹ Przy obliczeniach uwzględniono ilość ziemi opodatkowanej podatkiem gruntowym (*Rocznik Statystyczny Ministerstwa Skarbu*, Warszawa 1924, s. 198) oraz danymi z *Statystyki Polski*, t. 5; *Wielka własność rolna*, wyd. GUS, jak również z Archiwum Steckiego, Biblioteka KUL, sygn. rkp. 591.

¹² Zob. *Powszechna Wystawa Krajowa. Pawilon Związku Ziemian*, Warszawa 1929.

który skupiał najbardziej liczących się ziemian w sensie majątkowym, politycznym bądź społecznym. Podana liczba, w sumie około 8000, obejmuje z pewnością właścicieli majątków największych, liczących co najmniej 500 ha, wzajemnie ze sobą powiązanych interesami bądź więzami rodzinnymi i towarzyskimi. Część była bezpośrednio lub pośrednio zaangażowana w działalność polityczną. W Związku Ziemian znaleźli się ordynaci, bowiem majątki rodowe skupione w ich rękach należały do największych. Nie można było tych majątków dzielić, sprzedawać, oddawać w zastaw. Do obowiązków ordynata należało utrzymanie pełnych praw nad posiadaną ziemią i zapewnienie chociaż częściowej efektywności gospodarowania, co bez pomocy Związku Ziemian, towarzystw, banków i organizacji rolniczych trudne byłoby do zrealizowania¹³. Problem liczebności ziemiaństwa jest skomplikowany nie tylko ze względu na kontrowersyjność danych, lecz również z powodu częstego określenia ziemian rolnikami i wynikającą z tego błędną nomenklaturą występującą w źródłach. Dotyczy to nie tylko instytucji prywatnych, lecz w pierwszym rzędzie urzędów państwowych¹⁴. Niezależnie od pojawiających się wątpliwości co do liczebności ziemian, stanowili oni ułamek procenta ówczesnego społeczeństwa polskiego. Ich odsetek wśród ludności w 1926 roku wynosił 0,4%, odsetek ziemian wśród ludności rolniczej kształtował się w granicach 0,5%¹⁵.

W jednym z marcowych artykułów „Czasu” z 1936 r., analizującym trudności gospodarcze i polityczne ziemian, znajduje się następujący fragment mówiący o ich liczebności: „Jest nas 15 tysięcy rodzin, mała liczba, ale tradycjami i czynami przodków, kulturą, zasługami i intelektualnie pracą i solidarnością jesteśmy silni i silnymi będziemy”¹⁶. Podaną liczbę ziemiańskich rodzin można uznać z niewielkimi odchyleniami za aktualną przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Owe 15 tysięcy rodzin stanowi podstawę do obliczenia liczebności całej klasy ziemiańskiej. Zakładając, że przeciętna rodzina ziemiańska składała się co najmniej z 6 osób otrzymujemy 90 tysięcy. Po uwzględnieniu części ziemian, którzy posiadali majątek i należeli do tej klasy, lecz zawodowo związani byli z instytucjami życia publicznego bądź działalnością przemysłową otrzymamy liczbę ok. 100 tysięcy. Jest to prawie tyle samo, ile podaje Janusz Żarnowski¹⁷. Przedstawione liczby dają się zweryfikować na podstawie dość autorytatywnego źródła wydanego w 1929 r. pod auspicjami Rady Narodowej Organizacji Ziemiańskiej. W opracowaniu tym uznano, że ziemiaństwo stanowi w sumie 0,3% ludności państwa. Przyjmując za *Rocznikiem Statystycznym* liczbę ludności Polski w tym czasie

¹³ Ibidem.

¹⁴ I. Ichnatowicz w związku z tymi problemami napisał: „Tak więc [...] istniał wpływ aparatu państwowego na treść i formę akt. Jest to o tyle istotne, że aparat państwowy klasyfikował jednostki i grupy społeczne przede wszystkim z punktu widzenia interesów władzy i z tego przede wszystkim punktu widzenia mówią o nich źródła”, *Metody i wyniki z warsztatu historyków dziejów społeczeństwa polskiego*. Warszawa 1980, s. 35.

¹⁵ *Powszechna Wystawa Krajowa, Pawilon Związku Ziemian*. Warszawa 1929.

¹⁶ J. Żarnowski, *Ataki na ziemiaństwo a reforma rolna*, „Czas” z 25 III 1936.

¹⁷ J. Żarnowski, *Spółczesność Polski międzywojennej*. Warszawa 1969, s. 146.

— (32 mln, otrzymamy ok. 90 tysięcy. Tyle według danych ziemiańskich liczyła ta klasa.

Największe zagrożenie dla egzystencji wielkiej własności ziemskiej w okresie międzywojennym stwarzały uchwała i ustawa o reformie rolnej z 1919 r. i 1925 r. Ziemiaństwo wiedząc o prowadzonych pracach przygotowawczych w sejmie nad uchwałą o reformie rolnej wiosną 1919 r. przedstawiło propozycję oddania (15 milionów morgów) 750 000 ha użytków rolnych na upełnorolnienie chłopstwa. Przedłożony projekt marszałek sejmu Trąpczyński odrzucił, co przyjęte zostało z rozgoryczeniem i ocenione w kręgach ziemiańskich jako dyshonor¹⁸. Oferta ta świadczy o braku poczucia realizmu politycznego wśród kierowniczych kręgów ziemiańskich, które niezbyt dobrze zdawały sobie sprawę z zaistniałych zmian społecznych w związku z odzyskaniem niepodległości. Kręgi te nie wyczuwały aktualnych tendencji oraz słabo orientowały się w politycznych nastrojach chłopskich. Sejm Ustawodawczy 10 lipca 1919 roku przyjął uchwałę o przedmiocie zasad reformy rolnej. Najważniejsze jej postanowienia podcinały korzenie egzystencji ziemiaństwa i stwierdzały, że: 1) właścicielami lub posiadaczami ziemi uprawnej mogą być tylko osoby prowadzące osobiście samodzielne gospodarstwo; 2) właściciel dóbr ziemskich posiadać będzie prawo do zatrzymania tylko jednego zabudowanego folwarku, na którym on lub jego rodzina mogą prowadzić gospodarstwo. Maksimum indywidualnego posiadania nie podlegającego przymusowemu wykupowi ustalono w granicach 60—190 ha. Dla części byłego zaboru pruskiego i ziem wschodnich przewidziano prawo posiadania do 400 ha; 3) wszystkie lasy z wyjątkiem lasów gminnych i drobnych przestrzeni prywatnych nie kwalifikujących się do gospodarki państwowej przechodzą na własność państwa. Na tych zasadach rząd miał oprzeć w najbliższej przyszłości ustawy wykonawcze do uchwalonej reformy rolnej.

W odpowiedzi na decyzje sejmu również 10 lipca Zjazd Komisji Polskich Związków Ziemiańskich pod przewodnictwem Augusta Popławskiego, Tadeusza Szuldrzyńskiego, Witolda Czartoryskiego i Jana Lutosławskiego wydał oświadczenie, w którym nie wypowiedziano się wprost przeciw reformie rolnej. Uznano nawet konieczność jej przeprowadzenia, jednak stopniowo, z rozważą, bez zaostżenia antagonizmów między posiadającymi a nie posiadającymi. Argumentacja Komisji zmierzała w kierunku wykazania niekorzystnego wpływu reformy rolnej na ogólną sytuację gospodarczą i społeczną kraju. Przyjęto istnienie wielkiej i średniej własności za podstawę rozwoju gospodarczego Polski. Kazimierz Świątopołk-Mirski wyraził w imieniu ziemiaństwa następujące stanowisko na temat reformy: „Ustawie o reformie rolnej ziemiaństwo było zawsze przeciwne, co jednak nie znaczy, by było przeciwne naprawie struktury agrarnej”¹⁹. Czołowi działacze podtrzymywali ten pogląd przez cały okres międzywojenny. Negowali tę ustawę z powodu wielu zawartych w niej elementów sztucznych, polegających, ich zdaniem, na me-

¹⁸ Biblioteka KUL, Zespół Steckiego, sygn. 594, także „Ziemiańsin” nr 4 z 26 III 1919 r.

¹⁹ *Zjazd ziemiaństwa pięciu województw centralnych odbyty w Warszawie 7 II 1939*. Warszawa 1939, s. 43.

chanicznym obdzielaniu ziemią jak największej liczby chłopów. „Przegląd Ziemiański” opinię o uchwale z 10 lipca tak sformułował: „Ziemiańskie widzą w trafnej reformie rolnej konieczność rozwojową życia i przyrost siły narodowej, dlatego są w zupełnej gotowości współdziałać w urzeczywistnieniu celów reformy właściwie pojętej”²⁰.

Część ziemiaństwa uchwałę tę potraktowała jako zjawisko nieoczekiwane, ale jednocześnie krótkotrwałe, wynikające z zaistniałego chwilowo niepomysłnego dla nich układu politycznego. Widziano w uchwale o reformie rolnej „jedynie przewrotną machinę jednostek zbrodniczych, działających na korzyść własną i na szkodę państwa”. Ocena ta wynikała z przekonania ziemiaństwa o swojej dawnej sile i roli głównego dostawcy artykułów rolnych dla miast. Wielka i średnia własność ziemska dobrze zorientowana politycznie, świadoma przemian społecznych i czująca powagę sytuacji uznała uchwałę lipcową za fakt o olbrzymiej doniosłości, kryjący w sobie wielkie dla nich niebezpieczeństwo. Jan Stecki w związku z tym wyraził się następująco: „Ziemiaństwo stanęło oko w oko z żywiołem liczebnie przeważającym, obdarzonym energią i nieprzebierającym w środkach, a stawiającym sobie cel przeprowadzenia likwidacji większej własności ziemskiej w tempie przyspieszonym i przy stosowaniu przymusu”²¹.

W odpowiedzi na przyjętą uchwałę o reformie rolnej organizacje ziemiańskie domagały się gwarancji sprzedaży nadwyżek ziemi przeznaczonej na parcelację, po cenach wolnorynkowych. Broniąc swoich interesów zasłoniły się interesami państwa i całego społeczeństwa. Realizacja reformy rolnej mogłaby, ich zdaniem, spowodować drastyczny spadek ogólnej produkcji w rolnictwie i doprowadzić do poważnych trudności gospodarczych. W argumentacji posługiwano się chętnie przykładami z innych, bardziej rozwiniętych, krajów twierdząc, że: „Sąsiad z zachodu dawno wprowadził ustawę o niepodzielności gospodarstw drobnych i ochrania pewien procent folwarków, bo one są potrzebne dla życia gospodarczego. Potrzebne są i u nas i muszą być obronione nawet niezależnie od tego, że po dzielnym ojcu przyjdzie „nieudolny syn” i folwark będzie się chwiać, wtedy też musi być obroniony, bo w tej właśnie gminie jest on potrzebny”²².

Z inicjatywy RNOZ jesienią 1925 roku doszło do przełomu w dotychczasowej postawie ziemiaństwa. Zdecydowano się zakończyć etap biernego reagowania na reformę rolną i przejść do konkretnej działalności. Interesy ziemiaństwa zaatakowane zostały środkami politycznymi, tym samym też odpowiedzię zamierzały organizacje ziemiańskie. Zerwano oficjalnie z polityczną linią RNOZ wprowadzając do programu obrad I Zjazdu Zrzeszonego Ziemiaństwa Polskiego sekcję polityczną. Zjazd udzielił RNOZ ogólnych dyrektyw w zakresie pracy politycznej. Naczelnym celem aktywizacji politycznej miała być walka z reformą rolną. Jeden z wybitnych działaczy okres ten tak

²⁰ „Przegląd Ziemiański” nr 12 z 16 X 1920 r.

²¹ J. Stecki, *Zadania i obowiązki ziemiaństwa*. Referat wygłoszony na zebraniu Związku Ziemian w Warszawie 6 VI 1921, s. 67.

²² *Zjazd ziemiaństwa pięciu województw centralnych...* s. 43.

scharakteryzował: „Już dosyć przeżuwania beznadziejnego, bo czysto teoretycznego sposobu obalenia reformy rolnej czy walki z nią. Musimy wobec siebie samych przyznać, że w braku prawdziwie żywotnego tematu dla tak potężnej organizacji, za którą RNOZ uważamy — zajmujemy się już od dłuższego czasu z przesadną gorliwością zadaniami wtórnymi, choć niewątpliwie ważnymi (sprawy podatkowe i robotnicze)”²³.

Apel o podjęcie działalności politycznej przez ziemiaństwo nastąpił w okresie ostatecznych przygotowań ustawy o reformie rolnej. Cały niemal kapitał intelektualny tej warstwy zaangażowany został w prowadzenie kampanii politycznej zmierzającej do takiego ustawienia postulatów ekonomicznych, aby stały się one osią programu politycznego. W konsekwencji oznaczało to dążenie do utworzenia nowego stronnictwa politycznego bądź przyjęcia tych celów przez już istniejące. Zaakceptowano rozwiązanie drugie: Stronnictwo Prawicy Narodowej, Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze i Organizacja Zachowawczej Pracy Państwowej stały się wyrazicielami i reprezentantami interesów ziemiańskich. W parlamencie natomiast zadania te przyjęło na siebie Koło Gospodarcze Posłów i Senatorów BBWR. Liderzy ziemiańscy wychodzili z założenia, że takie rozwiązanie przyspieszy urzeczywistnienie ich planów, co znajduje swoje odbicie w następującym stwierdzeniu: „Trzeba się nam spieszyć, organizować politycznie w określonym kierunku — bo inaczej dzisiejszą i jutrzejszą kampanię przegramy, a my musimy ją wygrać, bo to bodaj ostatnia”²⁴. Sprawę obrony przed reformą rolną traktowano w kategoriach politycznych ponieważ zaakceptowanie jej przez sejm oceniono jako akt polityczny o niepomyślnych dla ziemiaństwa następstwach społecznych i ekonomicznych w niedalekiej przyszłości.

Ustawę o reformie rolnej z 28 XII 1925 roku ziemiaństwo odrzuciło. Jednocześnie wysunięto propozycję naprawy struktury agrarnej poprzez dobrowolną sprzedaż ziem chłopom niepełnorolnym. Sprzeciwiano się natomiast przyznaniu ziem bezrolnym. Światopołk-Mirski reformę tę z perspektywy 14 lat ocenił następująco: „Ustawa o reformie rolnej wprowadziła do zagadnień agrarnych elementy sztuczne wynikające jedynie z dążeń do ilościowego rozwiązania sprawy agrarnej — mechanicznego obdzielenia jak największej ilości ludzi ziemią, nie zaś jakościowego, tj. wytworzenia zdrowej struktury agrarnej opartej o różnorodne typy gospodarstw wiejskich. Bo przecież za niezdrową strukturę agrarną należy uznać zwiększenie i ugruntowanie się typu gospodarstwa wegetatywnego, niesamodzielnego”²⁵. Uznając tę wypowiedź za reprezentatywną dla całego ziemiaństwa można wnioskować że linia obrony przed reformą rolną nie była pozbawiona elementów ekonomicznie uzasadnionych. W założeniu tym świadomie z pewnością unikano oficjalnie politycznego charakteru całej sprawy. Władysław Leopold Jaworski rzecznik ziemiaństwa i znawca problemów rolnych, na którego autorytet

²³ J. Lutosławski, *Jak ma działać ziemiaństwo w zakresie politycznym*. Warszawa 1925, s. 11.

²⁴ Ibidem, s. 13.

²⁵ *Zjazd ziemiaństwa pięciu województw centralnych...*, s. 47.

często powoływali się działacze ziemiańscy również uznał reformę rolną za szkodliwą, ponieważ, jak twierdził, zakładała mechaniczne określenie powierzchni gospodarstw rolnych i preferowanie przez państwo kilkuhektarowych gospodarstw chłopskich. Uznał reformę rolną za sprzeczną z interesami państwa, twierdząc; „Jestem głęboko przekonany, że polityka agrarna powinna objąć wszystkie typy gospodarstw i że tworzenie jednego typu kosztem drugiego jest dla państwa szkodliwe”²⁶. Pogląd swój oparł na faktach o charakterze statystycznym. Przyjął, że zapas ziemi obliczonej według norm zawartych w ustawie o reformie rolnej z 1925 r. pokaźnie się uszczuplił i wahał się w granicach 1 000 000—1 300 000 ha. Tymczasem samo upełnorolnienie karłowatych gospodarstw wymagało kilku milionów hektarów, przyrost ludności natomiast wynosił około 400 000 rocznie, co sprzyjało dalszemu rozdrobieniu. Twierdził, że większa część zapasu ziemi została zużyta, lecz przeciętna wielkość gospodarstw nie zwiększyła się, nawet uległa zmniejszeniu. Zemiaństwo przyjmując tę argumentację usiłowało nakłonić część działaczy stronnictw ludowych i bogatsze chłopstwo do podjęcia wysiłków na rzecz rewizji ustawy o reformie rolnej z 1925 r. Zamierzenia te nie przyniosły spodziewanych efektów. W tej sytuacji nastąpiło zaostrenie stanowiska zemiaństwa, wyrażające się następującymi postulatami skierowanymi do rządu: a) przeprowadzenie powszechnego spisu rolnego w celu ustalenia struktury rolnej, b) przedstawienie prognozy rozwoju rolnictwa, c) określenie ilości zapasu ziemi, d) stworzenie warunków sprzyjających opłacalności rolnictwa.

Żądania te ponownie zostały przedstawione jesienią 1926 roku. Ich realizacja przyspieszona została z chwilą objęcia funkcji ministra rolnictwa przez Karola Niezabytowskiego. Po wyborach w 1928 roku problemy te w połączeniu z zagadnieniami ulg podatkowych, premii eksportowych, preferencji inwestycyjnych przedstawione były w sejmie i częściowo lub w całości przyjmowane. Organizacje zemiańskie przedstawiły w połowie 1925 roku projekt rozwiązania problemu upełnorolnienia chłopów w sposób ewolucyjny, rozłożony na dłuższy okres poprzez przymusowe wywłaszczenie części zemiaństwa. W związku z tym publicyści podzielający stanowisko zemiańskie pisząc używali „tajemniczych” określeń, np. „drogą przymusowego wywłaszczenia pewnej tylko kategorii ludności”. Kazimierz Ligowski tak pisał na ten temat: „My uważamy, że obecne stosunki rolne panujące w Polsce są złe i nie odpowiadające tym stosunkom, jakie cechować winny państwo wybitnie rolnicze dążące drogą postępu i kultury do zrównoważenia swych warunków i urządzeń z innymi państwami zachodnioeuropejskimi. My uważamy, że raz wytknąwszy sobie podobną drogę winniśmy się zgodzić, że jednym z warunków osiągnięcia tego celu jest rozdrobnienie u nas większej własności rolnej. Ale chodziłoby nam, aby to rozdrobnienie odbyło się we właściwy sposób i we właściwym czasie”²⁷.

Propozycja ta z pewnością nawiązywała do modelu rozwiązania kwestii

²⁶ Ibidem, s. 43 oraz zob. W. L. Jaworski, *Państwo praworządne a reforma rolna. Zbiór artykułów i opinii*. Kraków 1922.

²⁷ K. Ligowski, *Przeprowadzenie reformy rolnej u nas*. Warszawa 1925, s. 5.

rolnej w krajach Europy Zachodniej w szczególności Danii, Belgii, Holandii, Francji. Nie mogła być jednak realizowana w ten sposób, ponieważ wariant taki wamagał olbrzymich środków finansowych i nie uwzględniał aspektu politycznego, w którym czas spełniał znaczącą rolę.

Omawiając problem stosunku ziemiaństwa do reformy rolnej nie sposób pominąć roli, jaką spełniały organizacje skupiające ziemian. Powołane zostały przede wszystkim w obronie ich interesów klasowych. Służyły też do wyrażania opinii wobec instytucji państwowych i społecznych. W założeniach miały wzmocnić całą klasę ziemiańską oraz zapobiec zmianom w istniejącym układzie gospodarczym i społecznym. Rolę, jaką spełniał Związek Ziemian Tadeusz Hołowko scharakteryzował w 1919 roku następująco: „Panoszą się dziś ziemianie, Związek Ziemian, jak gdyby drugi rząd, rozsyła swoje okólniki, ministrom rozkazuje czynić to, a zabrania — tamto, dyktuje swoje warunki rządowi Paderewskiego, grozi buntem i rewolucją”²⁸. Problemy ziemiaństwa u progu niepodległości w 1918 roku nie znalazły spodziewanego zrozumienia w społeczeństwie i rządzie. Ustawodawstwo podatkowe i socjalne godziło w ich materialne interesy. W tej sytuacji wytworzyła się wśród tej klasy potrzeba konsolidacji w celu obrony szeroko pojętych interesów przed atakami ugrupowań lewicowych.

Słabość organizacyjna i polityczna ziemiaństwa spowodowana została dezintegracją społeczną, procesem, który objął tę klasę w końcu XIX w. w wyniku ogólnospołecznych przemian spowodowanym rozwojem kapitalizmu. Pierwsze symptomy wystąpiły już w początkach XIX w. i wiązały się z kryzysem ideologii feudalnej, bowiem jej siła oddziaływania jako „lepidła” już nie stanu i jeszcze nie klasy społecznej straciła na wartości i przestała spełniać, jak dawniej, swoją funkcję. Istniejący do końca XVIII w. system polityczny chronił ziemiaństwo i zapewniał mu dostęp do władzy. Niekorzystne zmiany nastąpiły z chwilą ogłoszenia w lipcu 1807 r. konstytucji Księstwa Warszawskiego, łącznie z grudniowym dekretem między innymi znoszącym poddaństwo chłopów. Rozpoczęły się głębokie i nieodwracalne przemiany w bazie ekonomiczno-społecznej²⁹. W drugiej połowie XIX w. nastąpiła koncentracja kapitału i rozwoju wolnokonkurencyjnej fazy kapitalizmu. Proces ten doprowadził do dalszej dezintegracji ziemiaństwa. Defeudalizacja wyrażająca się rozpadem stanu szlacheckiego i prawem kupowania ziemi doprowadziła do zaniku wewnątrzstanowych więzów. Do końca XVIII w. stan szlachecki łączyły sejmiki, przywileje, system podatkowy. Duże znaczenie należy też przypisać aparatowi państwowemu, który sprzyjał, a nawet bronił ich stanu posiadania. Wraz z rozpadem feudalizmu czynniki te przestały działać; w strukturze tego niekorzystnego dla ziemian procesu dawał się odczuć wyraźny brak więzi, skupionej i skoordynowanej w układzie organizacyjnym. Stan ten sygnalizowany jest między innymi w pamiętnikach i wspomnieniach oraz dokumentach założycielskich organizacji ziemiańskich co wyrażone zostało takimi np. sformułowaniami: „ma na celu zrzeszenie

²⁸ T. Hołowko, *Ziemianie*. Warszawa 1919, s. 19.

²⁹ Zob. Rychlikowa, op. cit., także Rzepniewska, op. cit.

ziemian na gruncie ich łączności narodowo-kulturowej i zawodowej oraz popieranie interesów właścicieli i użytkowników średniej i większej własności”, lub „reprezentuje interesy gospodarstwa rolnego wobec władz rządowych, prawodawczych i administracyjnych”.

Katalizatorem procesu powstawania organizacji ziemiańskich były coraz liczniejsze fakty łączenia się w związki robotników folwarcznych. Nie mniej ważne są inne elementy tego procesu, do których należą: sukcesywne kurczenie się majątków, zmniejszenie się wpływów wielkiej prywatnej własności ziemskiej, wspólne poczucie zagrożenia interesów gospodarczych. Wszystko to razem doprowadziło do wytworzenia się instytucjonalnych więzi organizacyjnych wśród ziemiaństwa. Związek Ziemian, najpierw jako Towarzystwo Samopomocy Ziemian w Królestwie Polskim, powstał w 1915 r. Celem związku było niesienie pomocy zniszczonym przez wojnę majątkom ziemskim. Zamierzeń tych nie można było realizować bez środków finansowych. Pochodziły one w pierwszym okresie od poszczególnych ziemian należących do Związku, później od Towarzystwa Kredytowo-Ziemskiego i Banku Ziemskiego. W wyniku pomyślnie przeprowadzonych akcji pomocy Związek Ziemian powiększył swoją liczebność z 68 założycieli w 1915 r. do 3993 w 1929 r.³⁰. Od chwili powstania Związku, wbrew głoszonej tezie o równości wszystkich posiadających, stał się instytucją klasową zrzeszającą wielkich i średnich właścicieli majątków ziemskich. Do idei solidarystycznych powrócono w połowie lat trzydziestych w okresie trudnym dla organizacji ziemiańskich, jednak bez większych efektów. Kazimierz Światopołk-Mirski na Zjeździe Ziemiańskim w 1939 r. powiedział w tej sprawie: „w Polsce nie ma stanów i być ich nie powinno. Ani stanu ziemskiego, ani kmiecego ani chłopskiego. Są rolnicy. W ten sposób ujęte zagadnienie wydaje się tym bardziej słuszne, że niewątpliwie wszyscy rolnicy niezależnie od ilości posiadanych morgów, czy ich będzie pięć, dziesięć, kilkaset czy kilka tysięcy, mają bardzo wiele wspólnych cech i bardzo zbliżony sposób pojmowania zjawisk życiowych”³¹.

W lipcu 1919 r. powołano do życia Radę Naczelną Organizacji Ziemiańskich z Kazimierzem Fudakowskim jako prezesem. Wspomniany organ obejmował swoim zasięgiem istniejące Związki Ziemiańskie na ziemiach polskich i realizował funkcje koordynatora występując w obronie zasady prywatnej własności ziemskiej. Argumentowano konieczność jej utrzymania interesami państwa i narodu. Wymowne świadectwo stanowi w tym względzie akcja wydawnicza w postaci książek, broszur i czasopism uwypuklających tematy dotyczące konieczności wprowadzenia korzystnego dla ziemiaństwa ustawodawstwa podatkowego i skarbowego. Podobne zagadnienia poruszano także w prasie ziemiańskiej³². Związek Ziemian domagał się konsekwentnie poszanowania

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem.

³² Na wymienienie zasługuje „Sprawa Rolna” ukazująca się w latach 1920—1921, „Ziemianin” wychodzący w latach 1917—1920, następnie „Przegląd Ziemiański”, 1920—1933, „Dziennik Poznański”, 1918—1939.

swobody inicjatywy prywatnej i występował przeciw etatyzmowi. Chociaż deklarował apolityczność, w okresie wyborów starał się orientować politycznie w tym kierunku, który zapewniał sprzyjające ziemianom rozwiązania gospodarcze. Ta problematyka miała w istocie swojej zabarwienie polityczne, bowiem wpływy ziemian oraz ich walka przebiegały w instytucjach państwowych, stąd kwalifikować ją należy do sfery działalności politycznej.

W walce ziemian o utrzymanie majątkowego *status quo* niemałą rolę odegrały banki. W życiu gospodarczym obszarnictwa spełniały one wielokrotne funkcje. W pierwszym rządzie regulowały ich siłę nabywczą z tendencją do utrzymania jej na niezmiennym poziomie. Działając w interesie ziemiaństwa i z myślą o nich nie wnikały w zasadzie, w jaki sposób i z przeznaczeniem na jakie cele, niezależnie od podanej deklaracji, pieniądze zostaną użyte. Bez banków właścicielom wielkich majątków trudno byłoby przetrwać dłuższy okres. Udzielane im nieustannie kredyty i subsydia podtrzymywały nierentowne folwarki. Pozwalały też utrzymać wystawny poziom życia.

Banki powoływane i istniejące z myślą o finansowaniu obszarnictwa oparte były na wzajemnej odpowiedzialności stowarzyszonych. Ich zadaniem było udzielenie kredytu zabezpieczonego nieruchomościami dłużników. Pożyczki wydawano w listach zastawnych, które obszarnicy przyjmowali od instytucji w wartości nominalnej. Długi podlegały często umorzeniu w zależności od ich przeznaczenia i zabiegów dłużnika w tym kierunku.

Ziemiaństwo korzystało głównie z banków prywatnych, powstałych i działających z myślą o ziemiaństwie. Miały one bowiem wzmocnić ich ekonomiczną, społeczną i polityczną podstawę. Do takich banków należały: Zjednoczony Bank Ziemiański w Warszawie stanowiący własność Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego, Wileński Bank Ziemski, Bank Poznańskiego Ziemiaństwa Kredytowego, Poznański Bank Ziemski S. A., Bank Cukrownictwa S. A. w Poznaniu, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Pomorski Bank Rolny S.A. w Toruniu, Bank Handlowy S. A. w Warszawie.

Spośród banków państwowych pokaźnego wsparcia finansowego, szczególnie w latach 1925—1930, udzielał ziemianom Bank Gospodarstwa Krajowego, pomimo iż zobligowany był jako instytucja państwowa do powstrzymywania się od tego typu operacji. Bank ten w myśl statutu wydanego w maju 1924 roku mógł udzielać kredytu długoterminowego przez emisję listów zastawnych i obligacji komunalnych na potrzeby przemysłu. Do zadań banku należało też popieranie instytucji kredytowych, powoływanych do życia przez samorządy, inwestycji budowlanych oraz wykonywanie różnych operacji bankowych ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb państwa³³. Bank ten, powołany z myślą o spełnieniu roli jednego z głównych narzędzi w realizacji polityki etatystycznej, udzielał też długoterminowego kredytu w listach zastawnych majątkom obszarniczym powyżej 180 ha. W połowie 1928 r. BGK częściowo wycofuje się z finansowania wielkiej własności

³³ Zob. R. Görecki, *Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w życiu gospodarczym Polski współczesnej*. Warszawa 1928 oraz L. Buryś, *Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w rozwoju gospodarczym Polski*, „Bank” 1938 nr 12.

ziemskiej. Świadczy o tym spadek długoterminowych kredytów ziemskich z 19 mln w 1928 r. do 4,3 mln w 1929 r.

Zdobywanie pożyczek szczególnie w bankach państwowych nie przebiegało łatwo. Często jednak w wyniku różnych nacisków ziemianie kredyty otrzymywali. W związku z tym pierwszy zastępca naczelnego dyrektora BGK w latach 1928—1933, Waclaw Konderski, pisał w swoich wspomnieniach: „Ogromne natomiast znaczenie miały listy zastawne zmontowane na podstawie hipotek wiejskich. Były to z reguły hipoteki wielkiej własności. W zasadzie był to teren działalności Towarzystw Kredytowych Ziemskich i banków hipotecznych, ale ogromne zapotrzebowanie na tego rodzaju kredyt i trudności lokowania papierów przez wspomniane instytucje, wobec słabej zasobności rynku w fundusze nadające się do tego rodzaju lokat, powodowały żądania w kierunku BGK, który miał możliwość obejmowania listów na nostro. Żądania te, popierane naciskiem politycznym sfer, na których rządowi zależało, znajdowały nadto życzliwe ucho, jako środek zdobywania sobie popularności w sferach ziemskich”³⁴.

Ten fragment, chociaż trochę długi, dowodzi, w jaki sposób przyznawano pożyczki wielkiej własności ziemskiej. Wspierały ziemian w tych sprawach w rządzie. Uzyskiwanie kredytów inwestycyjnych z banków ziemiańskich spowodowało poważne obciążenie tą formą pomocy majątków ziemskich. Pożyczki te przyznawane były w okresie dobrej koniunktury na płody rolne. Pierwsze oznaki poprawy ekonomicznej nastąpiły w wyniku wysokich urodzajów w lecie 1925 r. W tym okresie wzrosła produkcja przemysłowa i zmniejszyło się bezrobocie. Wielka własność ziemska zwiększyła więc naciski na banki w celu uzyskania środków na inwestycje budowlane i artykuły przemysłowe. Jednak w wielu wypadkach opieszałość przy wykorzystywaniu tych środków uniemożliwiała skorzystanie ze sprzyjających trendów w gospodarce. Pokażna część kredytów przeznaczona była też na remonty, przebudowy i renowacje dworów, pałaców i zamków.

W rezultacie takiej polityki okres koniunktury często zamiast wzmocnić siłę ekonomiczną wielkich majątków ziemskich przynosił wzrost wydatków na cele nieprodukcyjne i tym samym przyczyniał się do wzrostu stopnia niewypłacalności ich właścicieli. Ewidentna nierentowność tych gospodarstw nie doprowadziła jednak do zainicjowania niezbędnych zmian w sposobie zarządzania bądź gospodarowania. Nie stwarzała sygnału do zmniejszenia wydatków na cele nie związane z produkcją rolną, Istniejące trudności finansowe interpretowano jako krótkotrwałe, usiłując załagodzić sytuację nowymi kredytami. Zdając sobie sprawę z trudności wynikających z otrzymania i spłaty kredytu krótko- bądź średnioterminowego, podejmowano starania o długoterminowe kredyty amortyzacyjne.

Banki, poprzez swoją usługową działalność finansową w stosunku do ziemianstwa, spełniały wielorakie funkcje. W pierwszym rządzie regulowały siłę nabywczą ziemian z tendencją do utrzymania jej na nie zmienionym

³⁴ W. Konderski, *Z działalności banków polskich w latach 1928—1935. Wspomnienia*. Warszawa 1962. s. 88.

poziomie. Działając w ich interesie nie wnikaly, w jaki sposób i z przeznaczeniem na jakie cele, niezależnie od podanej deklaracji, przyznane środki finansowe zostały zużyte. Banki oddziaływały na podaż zbóż oraz innych produktów rolnych z korzyścią dla kredytobiorców. Faktycznie podtrzymywały one swoimi kredytami niejedyn majątek obszarniczy. Zapewniały im tym samym dalszy byt i rozwój w coraz większym stopniu oparty na zadłużeniu. Dziać się tak mogło, ponieważ banki przewidywały nieraz na podstawie szczegółowych analiz sytuację finansową swoich klientów i starały się zapobiec lub załagodzić jej skutki poprzez wzmocnienie rezerw kasowych bądź przez odpowiednie unormowanie udzielanego kredytu i politykę dyskontową.

Innym czynnikiem określającym miejsce ziemiaństwa jest prestiż. Zjawisko to, pozornie niewidoczne, głęboko ukryte przed okiem historii, pulsowało nieprzerwanym rytmem we wnętrzu uprzywilejowanej klasy ziemiańskiej. Myślę, że można mówić o dominacji prestiżu ziemiańskiego nad znaczeniem i wpływami burżuazji Polski lat 1918—1939. Wyrażało się to utrwaleniem różnych odmian prestiżu, jak też adoptowaniem ich przez burżuazję i część inteligencji. Poczucie prestiżu było trwałym elementem mentalności, bez której ziemiaństwo nie mogłoby spełniać swojej roli wynikającej z miejsca w strukturze społecznej.

Ziemiaństwo stanowiło klasę wyróżniającą się wieloma cechami składającymi się na jej prestiż, do których należały: posiadanie ziemi jako podstawowego środka utrzymania, zbiorowy sposób życia i zachowania się, wspólne zainteresowania, przywiązanie do zasad religii katolickiej. Nieprzypadkowo w trakcie trwania pielgrzymki na Jasną Górę w czerwcu 1937 r. sformułowano następującą odezwę: „Zebrane u Stóp Najświętszej Marii Panny na Jasnej Górze ziemiaństwo polskie oświadcza wobec całego narodu, że zgodnie z nakazami przeszłości stoi i stać pragnie wytrwale przy świętej wierze katolickiej przyjmując wszystkie wynikające z tego postanowienia obowiązki...”³⁵. Elementy prestiżu były rozwijane i podtrzymywane przez wiele pokoleń rodzin szlacheckich i magnackich. Nie ustawały one i w ostatnich latach swojego istnienia nad podnoszeniem jego roli i znaczenia. W związku z tym Krzysztof Radziwiłł w swoim pamiętniku *Od feudalizmu do socjalizmu* tak pisze: „Oczywiście każdy człowiek, a zwłaszcza z takim pochodzeniem jak ja, jest ściśle związany z przeszłością i dlatego moje dzieje zacząć muszę od krótkiego nakreślenia sylwetek tych, od których pochodzę”³⁶. W trakcie przeróżnych, pod względem formy, przyjęć i zabaw towarzyskich demonstracyjnie pokreślano własne zasługi i pochodzenie. Robiono to nie w celu wywyższania się, lecz dla podkreślenia solidarności klasowej. W tym uwidoczniła się społeczna więź i sens tych spotkań. Wytwarzał się specyficzny rodzaj mistycznej jedności, ciągle potwierdzanej.

Osobliwości życia codziennego ziemiaństwa i ich rodzin, charakter organizacji pracy flowarków oraz formy udziału właścicieli w procesie produkcji

³⁵ *Zarys programu społecznego ziemiaństwa*. Warszawa 1939, s. 4.

³⁶ K. Radziwiłł, *Od feudalizmu do socjalizmu*, Biblioteka Narodowa, Akc. 9213.

decydowały w dużej mierze o prestiżu ziemianina. Nie znał on folwarcznego przymusu pracy, nikt go nie zmuszał do wstawania o określonej godzinie, zwasze sam decydował o sobie i majątku. Często natomiast rolę regulatorów życia codziennego i bodźców spełniały manieri i zwyczaje grzecznościowe. Wyznaczały one rytm dnia i styl bycia.

Każdy dwór, bądź zamek ziemiański, posiadał swoją autonomię, którą objęty został też folwark bądź cały klucz. W ich ramach były przeprowadzane różnorodne zmiany, które w pierwszym rzędzie dotyczyły życia właściciela, a dopiero później spraw gospodarczych. Folwark nie istniał sam dla siebie, lecz w założeniu miał służyć ziemianinowi i jego rodzinie. Wybór drogi postępowania podnoszącej prestiż nie był przypadkowy. Podkreślenie przywiązania do religii katolickiej, tradycji narodowych, eksponowanie konieczności pracy społecznej, charytatywnej i nierzadko politycznej należały do podstawowych jej wyznaczników.

Nieprzypadkowo w jednej z broszur wydanych przez RNOZ znalazło się następujące sformułowanie: „przecież ziemiaństwo jako bezpośredni spadkobierca tradycji rycerstwa, które wraz z Kościołem Katolickim budowało podwaliny kultury w Polsce powołane jest szczególnie do tego, aby świecić dobrym przykładem i dbać o przyszłość kultury chrześcijańskiej narodu polskiego”³⁷. Natomiast K. Fudakowski w swoich wspomnieniach tak pisze: „Wzrastająca we mnie świadomość więzi narodowej, na którą składa się tradycja narodowa i rodzinna, obyczaj z jego etyczno-religijnym podłożem, słowem wszystko, co stanowiło spuściznę polską z całą jej kulturą zderżyło się w moim młodym umyśle z panującymi prądami społecznymi, poglądami na wolność, demokrację, sprawiedliwość społeczną, które w sobie wchłaniałem”³⁸.

Prestiż ziemiaństwa wyznaczało kilka cech charakteryzujących tę klasę społeczną: 1) przynależność do Kościoła katolickiego i przestrzeganie zasad etyki chrześcijańskiej; 2) głoszenie nadrzędności interesów narodowych ponad własnymi; 3) uznanie tradycji rycerskich i szlacheckich za elementy własnej tożsamości; 4) uznanie własności prywatnej za trwały fundament ustroju społecznego; 5) akceptowanie konieczności organizowania się oraz wypełnienie wynikających z tego obowiązków; 6) wykazywanie się umiejętnościami współpracy z innymi klasami, warstwami i grupami społecznymi. Prestiż spełniał kilka funkcji: a) formalną, która wynikała z samego faktu jego posiadania, zawierała w sobie elementy przekazywane z pokolenia na pokolenie, takie jak nazwisko, tytuł rodowy, wielkość majątku; b) reprezentacyjną, umożliwiającą zademonstrowanie swojej szlacheckości w celu podniesienia godności i znaczenia; c) interwencyjną, pozwalającą w razie konieczności na praktyczne wykorzystanie znaczenia nazwiska i pochodzenia z zamiarem zrealizowania określonych celów. U źródeł procesu tworzenia się prestiżu stało dążenie do wyróżniania się. Wyrażało to się nie tylko w istnieniu wspaniałych pałaców, zamków, dworów, bogatych bibliotek, zbiorów obrazów bądź

³⁷ *Ziemiaństwo w pracy społecznej*, s. 6.

³⁸ K. Fudakowski, *Moje wspomnienia*, Oss. II 13158, s. 8.

porcelany, lecz również w tym, aby tym cechom wyróżniającym nadać zewnętrzny kształt. Podstawową funkcją wyróżniania jest wyodrębnienie, które zaznacza się w wyniku kontrastu. Przyznawanie przez króla ziemi na własność, a później przywilejów, było podstawowym czynnikiem wyróżniającym ich właścicieli od pozostałej reszty, w stosunku do której wytwarzał się dystans. Zróżnicowanie majątkowe ziemiaństwa pociągało za sobą różnice w prestiżu. Górne warstwy tej klasy, głównie arystokracja, współzawodniczyły z niższymi warstwami w jego utrzymaniu na niezmiennym poziomie, co w konsekwencji doprowadziło do umocnienia się prestiżu najbogatszych właścicieli ziemskich. W końcu XIX i na początku XX w. rozpoczęła się epoka zdobywania prestiżu przez burżuazję, poprzez rywalizację z ziemiaństwem. Proces ten polegał na adaptowaniu cech, zwyczajów, sposobu bycia i zachowania ziemian, które w połączeniu z burżuazyjnym kultem pieniądza i odmienną mentalnością przyjmowały nieco inną postać. Wyróżnieniu się towarzyszyć musiało uznanie przez innych, które nadawało głębszy sens wyodrębnianiu się ziemiaństwa w stan, a później klasę społeczną. Mogła ona wyróżniać się ponieważ posiadała wartości, którymi inni nie mogli się wykazać. Jedna z zasad socjologii mówi, że określona grupa społeczna, żyjąca w podobnych warunkach materialnych nie może nie respektować sądów, ocen i sposobu wartościowania środowiska, w którym przebywa. W odniesieniu do ziemiaństwa można mówić o pewnej uniformizacji prestiżu, która nie wyklucza odchyłeń o charakterze osobistym, podyktowanym granicą etykiety, taktu i gustu. Fudakowski wspomina: „To też buntowałem się przeciwko klasowej ciasnocie pewnego odłamu ziemiaństwa, z równą siłą odrzuciłem i sekciarskie kołtuństwo umysłów rzekomo postępowych”³⁹.

Między ziemiaństwem a burżuazją istniało wiele podobieństw. Burżuazja tworzyła swój prestiż często naśladowując nieudolnie ziemiaństwo, starając się zmniejszyć w ten sposób dystans dzielący ją od tej klasy społecznej. Janusz Radziwiłł bez najmniejszych trudności został współdziałalcem i wszedł w skład Rady Nadzorczej „Lewiatana”, Zdzisław Tarnowski posiadał wpływy i akcje Spółki „Polska Barwa” oraz „Płaszów”. Nie każdy ziemianin jednak mógł nabywać akcje i liczyć na eksponowane stanowiska w radach nadzorczych przedsiębiorstw, bo nie każdy cieszył się wymaganym przez burżuazję prestiżem, którym mogłaby ona wzmocnić swoje znaczenie.

Ziemianie tworzyli swój odrębny świat i kulturę. Znajdowała się ona na jednym biegunie razem z powstającą kulturą burżuazyjną, która wzorowała się na ziemiańskiej. Spowodowało to automatyczny wzrost prestiżu ziemiaństwa. Umożliwiał im on penetrację obszarów nieznaney im dotychczas działalności gospodarczej, społecznej, a niekiedy i politycznej. W tym znaczeniu można mówić o prestiżu jako systemie komunikowania się i rozpoznawania, który zdominowany był przez najbardziej wpływowych i znaczących ziemian. Nadawali oni ton i formę systemowi, któremu podporządkowywali się inni. Nie traktowali go jednak jak obiekt zabytkowy, lecz w sposób praktyczny stosowali na co dzień, nierzadko dla osiągnięcia celów ekonomicznych.

³⁹ Fudakowski, op. cit., s. 9.

Kryzys ziemiaństwa nie pociągał za sobą spadku ich prestiżu. Dostrzegano w nim szansę zahamowania niekorzystnych dla większej własności trendów. Posiadany prestiż ułatwił przystosowanie się do zmieniających się warunków politycznych i ekonomicznych. Nigdy w przeszłości klasie tej nie był tak bardzo potrzebny prestiż, jak w dwudziestoleciu międzywojennym. Nigdy też w przeszłości nie usiłowano podważyć prestiżu ziemiańskiego tak konsekwentnie i zdecydowanie, jak w latach 1918—1939.

Powiązania rodowe, niekiedy wspólnota interesów politycznych i ekonomicznych decydowały o specjalnym sposobie ich traktowania przez sprawujących władzę. Działo się tak z kilku powodów. Po pierwsze, z faktu ukształtowania się nowej elity władzy nie wywodzącej się bezpośrednio ze środowiska ziemiańskiego, lecz poczuwającej się do silnych z nią związków. Grupie tej dawał się odczuć brak etykiety całego *modus vivendi*, którym cechowało się ziemiaństwo. Po drugie, w świadomości sporej części burżuazji wytworzyła się potrzeba przebywania w towarzystwie osób wyżej usytuowanych pod względem znaczenia, w celach związanych z tworzeniem własnego prestiżu. Pewną rolę spełniało bogactwo i przepych, jakim górne warstwy ziemian lubiły się otaczać, zapominano jednak, że w wielu wypadkach było ono iluzoryczne. Majestat, który celowo nadawali swoim osobom niektórzy ziemianie nie tylko imponował innym, ale przyczyniał się do wzrostu zainteresowania i prowadził do naśladownictwa.

W przedstawionych ogólnych propozycjach badawczych chodziło przede wszystkim o wykazanie, że zjawiska społeczne i gospodarcze związane z ziemiaństwem posiadały szereg łączących się wzajemnie przyczyn. Klasa ta miała też wiele powodów do tworzenia sytuacji, które przynosiły jej korzyści ekonomiczne i polityczne. Duże znaczenie w poszukiwaniu motywów działania ziemiaństwa miała nie ich własna filozofia i światopogląd, ale interes klasowy. Wielka i średnia własność ziemiańska stojąca w obliczu kryzysu za wszelką cenę pragnęła podnieść swoje znaczenie społeczne i gospodarcze. Temu celowi służyły organizacje i banki ziemiańskie. Nie zdołały one jednak zapobiec trudnościom, niemniej odczuwalnie złagodziły następstwa wynikające z załamania się gospodarki folwarcznej.

МЕСТО И РОЛЬ ПОМЕЩИКОВ В ОБЩЕСТВЕННО-ЭКОНОМИЧЕСКОЙ СТРУКТУРЕ ВТОРОЙ РЕЧИ ПОСПОЛИТОЙ. ОБЗОР ПРОБЛЕМАТИКИ

Изучение класса помещиков в довоенной Польше только начинается. Для определения места и роли этого общественного класса во Второй Речи Посполитой необходимо принять несколько научных положений. 1. Этот класс образовался на польских землях в X веке и в своем развитии прошел много этапов. 2. Материальной основой их существования был труд сперва крепостных крестьян, а позднее — сельскохозяйственных рабочих. 3. Главной причиной помещичьих организаций были неблагоприятные для крупных и средних земельных собственников общественные и экономические изменения. 4. Класс помещиков подвергался процессам объединения и экономической дифференциации, что составляло основу их общественной стратификации. 5. Интеграционные и дезинтеграционные процессы были мерилем их фактической силы и значения. 6. Помещичий престиж помогал достижению экономических и политических целей.

Распад феодальной структуры на польских землях во второй половине XIX в. подорвал основы существования помещиков. Этот процесс вызвал общественные и экономические изменения. Изменились также правовые основы, согласно которым земля превратилась в товар. Принадлежность к классу помещиков обуславливалась не общественным происхождением, а количеством имевшейся земли. Принятие в Польше республиканского строя лишило помещиков права бороться за осуществление власти. Этот класс, который в прошлом был сильным и могущественным, в начальный период Второй Речи Посполитой стал слабым и все менее многочисленным. В 1928 г. в Польше, включая Силезию, было 13 201 помещичье имение площадью более 100 га. В начале двадцатых годов в их руках было сосредоточено 10 498 114 га земли.

Серьезную угрозу материальному существованию помещиков принесли законы об аграрной реформе, принятые в 1919 и 1925 гг., и помещики с самого начала отвергали их. Они начали борьбу против этих законов, которая состояла в затягивании их выполнения. Они защищали свои интересы, прикрываясь интересами государства и населения. Этой борьбой руководил Главный совет помещичьих организаций. Эта организация образовалась в 1919 г. для защиты классовых интересов помещиков. Ее установки заключались в том, чтобы усилить класс помещиков и предотвратить изменение существовавшей экономической и общественной системы. Она требовала соблюдения свобод частных собственников и выступала против этатизма.

Важную роль в борьбе помещиков за сохранение существовавшего статус кво играли банки. Без них крупная частная земельная собственность не могла бы продержаться длительное время. Предоставляемые банками кредиты и субсидии поддерживали нерентабельные фольварки, давали их владельцам возможность вести богатый образ жизни. Поддержку помещикам оказывали следующие банки: Объединенный помещичий банк в Варшаве, Виленский земский банк, Банк Познанского кредитного общества, Познанский земский банк С. А., Банк сахарного производства С. А. в Познани, Поморский сельскохозяйственный банк С. А. в Торунь, Квилецкий банк, Потоцкий и комп. в Познани и Торговый банк С. А. в Варшаве. Часть помещиков получала также ссуды в государственных банках.

Место помещиков во Второй Речи Посполитой определялось также престижем, который базировался на множестве общих для них признаков: владение землей как основной источник средств существования, подобный образ жизни и поведения, одинаковые запросы в жизни и привязанность к католической религии. Престиж выполнял формальную, представительную и влиятельную функцию. Помещичий престиж воздействовал на буржуазию, которая, стремясь упрочить свое значение, привлекала к сотрудничеству знатную, богатую и известную часть помещиков. Буржуазии не хватало навыков этикета и всего образа жизни, которые были свойственны классу помещиков. В сознании части буржуазии существовала потребность пребывать в обществе благородного происхождения. Кризис помещиков не повлек за собой снижения их престижа. В них усматривали надежду на заторможение неблагоприятных для частной земельной собственности тенденций.

GENTRY'S PLACE AND ROLE IN SOCIAL-ECONOMIC STRUCTURE OF THE 2ND REPUBLIC OF POLAND. AN OUTLINE OF THE PROBLEM

Studies on the history of the gentry in the inter-war Poland have just started. It is necessary to suggest several problems for investigation to define the place and role of this social class in the 2nd Republic. 1. The class emerged on Polish lands in the 10th century and underwent many stages in its evolution. 2. The material foundation of their

existence rested on the work of serf peasants at first and later of land workers. 3. The main reason for setting up gentry organizations were social and economic transformations unfavourable for big and medium landowners. 4. The process of impoverishment and economic differentiations was affecting the gentry and caused their social stratification. 5. Integration and desintegration processes within the gentry were a criterion of their true strength and meaning. 6. The prestige of the gentry allowed them to attain economic and political goals.

The collapse of the feudal system on Polish territories in the second half of the 19th century undermined the foundations of the gentry's existence. The process originated social and economic changes. Adequate laws also changed and the land now became a commodity. One belonged to the gentry not on account of social background anymore but because he possessed an adequate amount of land. The fact that Poland accepted a republican system eliminated the gentry from the competition for power. The class, strong and powerful in the past, in the early years of the 2nd Republic became weak and increasingly smaller. In 1928 there were 13 201 land properties, including Silesia, above 100 ha. Early in the 20s privately owned land amounted to 10 498 114 ha.

Land reform laws of 1919 and 1925, initially rejected by the gentry, seriously threatened their material existence. So, they tried to fight them by delaying their implementation. They defended their interests justifying their struggle by claiming it is in the interest of the state and the society. The struggle was directed by the Chief Council of Landowners Organization. The organization was established in 1919 with an aim to defend class interests of the gentry. It was meant to strengthen the class of the gentry and prevent introduction of any changes in the existing economic and social system. The organization demanded that the rights of free enterprises should be respected and was against State control.

Banks at that time played a major role in the landowners struggle for the maintenance of the land property *status quo*. Without them big landowners would have not been able to survive for any longer period of time. Granted credits and subsidies supported unprofitable farms. They also allowed their owners to live an easy life. Landowners had at their disposal the following banks: the United Land Bank in Warsaw, the Wilno Land Bank, the Poznań Credit Society Bank, the Poznań Land Bank Joint Company, the Sugar Industry Bank Joint Stock Company in Poznań, the Pomorze Agricultural Bank Joint Stock Company in Toruń, the Kwilecki, Potocki and Company Bank in Poznań, and the Trade Bank Joints Stock Company in Warsaw.

A factor that determined the place of the gentry in the 2nd Republic was its prestige based on many common features such as: owned land that was the main source of existence, similar way of life and behaviour, common interests and loyalty to Catholic religion principles. This prestige played a formal, representative and interventional function. The gentry's prestige emanated upon the bourgeoisie which wanted to support its importance and with this aim in view was seeking the cooperation of titled, rich and well known representatives of the gentry. The bourgeois realized they lacked the etiquette and style so natural for the gentry. Some of the bourgeois representatives longed for the company of the persons of noble origin. The crisis of the gentry was not followed by a decline in their prestige. They saw in it a hope for checking the trends harmful private landowners.